



ŻYCIE WANGELIA

XXV NIEDZIELA ZWYKŁA, *A* Mt 20,1-16a * 24.09.2023

(629)

Jezus opowiedział swoim uczniom następującą przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy. Gdy wyszedł około godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących na rynku bezczynnie, i rzekł do nich: „Idźcie i wy do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam”. Oni poszli. Wyszedszy ponownie około godziny szóstej i dziewiątej, tak samo uczynił. Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: „Czemu tu stoicie cały dzień bezczynnie?” Odpowiedzieli mu: „Bo nas nikt nie najął”. Rzekł im: „Idźcie i wy do winnicy”. A gdy nadszedł wieczór, rzekł właściciel winnicy do swego rządcy: „Zwołaj robotników i wypłać im należność, poczynawszy od ostatnich aż do pierwszych”. Przyszli najęci około jedenastej godziny i otrzymali po denarze. Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze. Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: „Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzy znosiliśmy ciężar dnia i spiekotę”. Na to odrzekł jednemu z nich: „Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czyż nie o denara umówiłeś się ze mną? Weź, co twoje, i odejź. Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie. Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?” Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi».

Gospodarz najmuje robotników do winnicy w różnych porach dnia. Tak też Bóg powołuje do zaangażowania się na rzecz Jego królestwa ludzi w różnym wieku. Niektórzy odnajdują swe powołanie, misję życiową, już w młodości. Inni poszukują po omacku, błędzą, aż wreszcie po wielu latach odnajdują spokój w odkryciu sensu własnego życia i swego powołania. Nigdy zatem nie jest za późno. Przypowieść uderza w jednostronny, legalny i „ekonomiczny” punkt spojrzenia na królestwo Boże. Uderza w nasze ciągłe porównywanie z innymi, w zatruwającą nasze ludzkie relacje rywalizację. W logice królestwa, logice miłości, nie można pytać: Co ja z tego będę miał? Albo zdobędę miłość, a z nią będę miał wszystko, albo przegram miłość, a wtedy to, co zdobędę, nie będzie miało większego znaczenia. Zrównując wszystkich pracowników winnicy w zapłacie, Bóg okazuje się Bogiem hojnej miłości, któremu zależy na szczęściu każdego człowieka.

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy czuję się najęty do winnicy? Jakie jest w niej moje miejsce? Jaka jest moja misja, moje zadanie życiowe, moje powołanie?

Do wykonania: Pomodlę się za kogoś, kto jest daleko od Pana, by mógł i on przyjść do winnicy i przynosić owoce.

27.09 (środa) Wspomnienie św. Wincentego a Paulo, prezbitera

Urodził się w 1581 roku w Pouy koło Dax w Gaskonii, święcenia kapłańskie otrzymał w wieku dziewiętnastu lat. W swoim długim życiu nieustraszenie prowadził dzieła miłosierdzia adresowane do ubogich i cierpiących. Zebrał wokół siebie licznych współpracowników i założył Zgromadzenie Księży Misjonarzy, zwanych lazarystami, a także razem ze Świętą Ludwiką de Marillac – Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia. Zmarł w Paryżu w roku 1660, został kanonizowany w 1737 roku.

28.09 (czwartek) Wspomnienie św. Wacława, męczennika

Wacław, syn księcia Czech Wratisława, urodził się około 907 roku i był wychowany po chrześcijańsku przez babcię, Świętą Ludmiłę. W 921 roku objął tron po ojcu i walczył o wolność kultu przeciw pogańskiej szlachcie, ale także przeciw bratu i rywalowi, Bolesławowi. Uciekł z zasadzki zastawionej przez brata, ale został zabity przez jego nożowników 28 sierpnia 929 roku (lub według innych źródeł w 935 roku). Od razu był czczony jako święty, jednak jego kanonizacja nastąpiła dopiero w następnym stuleciu.

29.09 (piątek) Święto św. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała

Aniołowie są „duchami przeznaczonymi do usług, posłanymi na pomoc starającym się osiągnąć zbawienie”, by im objawić plany Stwórcy, by ich bronić przed szatanem. W rocznicę konsekracji starożytnej bazyliki św. Michała w Rzymie Kościół czci trzech Archaniołów, którzy odegrali szczególną rolę w historii zbawienia. Archanioł Michał („Któż jak Bóg”) stoczył walkę ze złymi duchami i nadal wspiera ludzi w walce ze złem. Archanioł Gabriel („Bóg jest mocą”) wielokrotnie przekazywał ludziom zlecenia od Boga. To on zwiastował Pannie Maryi, że zostanie Matką Syna Bożego. Archanioł Rafał („Bóg uleczy”), jeden z siedmiu Aniołów, którzy stoją przed Panem, był opiekunem młodego Tobiasza. Chryścijanin powinien zachować w sobie głębokie poczucie niewidzialnej obecności i wspierającej go działalności aniołów.

30.09 (sobota) Wspomnienie św. Hieronima, prezbitera i doktora Kościoła

Hieronim urodził się w Stridonie w Dalmacji (obecnie Bałkany) około roku 340. Odbýwał studia w Rzymie i tam przyjął chrzest. Wybrawszy życie ascetyczne, udał się na Wschód i tam przyjął święcenia kapłańskie. Po powrocie do Rzymu został sekretarzem papieża Damazego I rozpoczął pracę nad łacińskim przekładem Biblii. Następnie wyjechał do Betlejem i tam przez 35 lat studiował Pismo Święte, tłumaczył je z hebrajskiego i greki na język łaciński (Wulgata) i komentował, rozciągając równocześnie opiekę nad wieloma klasztorami. Zmarł 30 września 420 roku w Betlejem.

WARTO WIEDZIEĆ

„Wulgata” to tłumaczenie Biblii (Starego Testamentu i Nowego Testamentu) na język łaciński, którego dokonał św. Hieronim. Nazwa ta pochodzi od „versio vulgata”, co oznacza – „wersja popularna, rozpowszechniona”. Praca św. Hieronima trwała 24 lata i składała się z różnych etapów. Najpierw porównywał on tekst oryginalny z dokonanymi już tłumaczeniami, później przystąpił do właściwego tłumaczenia, a rozpoczął je od Ewangelii. O ile teksty Nowego Testamentu nie były zbyt trudne do przełożenia (św. Hieronim głównie dokonywał rewizji tekstu starołacińskiego), to praca nad Starym Testamentem była procesem niezwykle kłopotliwym. Doktor Kościoła zmuszony był zapoznać się z językami, w których napisana została część ksiąg (np. aramejski). Proces tłumaczenia Starego Testamentu trwał aż 14 lat (do 404) i wymagał wielokrotnego sprawdzania i oceniania efektów pracy, co zajęło kolejne 24 miesiące.